Kradli auta pod Skierniewicami. W „dziupli” policja znalazła BMW, Lexusa, części i narkotyki

data aktualizacji: 2026.06.23 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Zatrzymanie podejrzanych o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się kradzieżami samochodów w województwie łódzkim. W akcji uczestniczyli policjanci ze Skierniewic, Łodzi i Warszawy oraz funkcjonariusze pododdziałów kontrterrorystycznych. (Źródło: KWP w Łodzi)

Policjanci ze Skierniewic, wspierani przez funkcjonariuszy z Łodzi, Warszawy i policyjnych kontrterrorystów, zatrzymali czterech mężczyzn podejrzanych o udział w zorganizowanej grupie kradnącej samochody. Według śledczych auta znikały między innymi w rejonie Skierniewic, trafiały do „dziupli”, a następnie były rozbierane na części. Prokuratura Okręgowa w Łodzi podkreśla, że sprawa jest rozwojowa.

Według śledczych akcja była wymierzona w zorganizowaną grupę przestępczą, która miała kraść auta na terenie województwa łódzkiego, między innymi w rejonie Skierniewic. Skradzione pojazdy trafiały do miejsc określanych potocznie jako „dziuple”. Tam były rozbierane na części, a elementy samochodów były dalej sprzedawane.

Zatrzymani to czterej mężczyźni w wieku od 31 do 45 lat, mieszkańcy województwa mazowieckiego. Wszyscy usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się kradzieżami

pojazdów osobowych. Trzech podejrzanych decyzją sądu trafiło na trzy miesiące do tymczasowego aresztu.

Akcja po miesiącach pracy operacyjnej

Akcję, o której informuje policja, przeprowadzono 16 czerwca. Główną rolę w sprawie odegrali policjanci Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach. W działaniach wspierali ich funkcjonariusze wszystkich wydziałów pionu kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, Komendy Stołecznej Policji, Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA" oraz Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Łodzi.

Jak informuje łódzka policja, zatrzymania były efektem wielomiesięcznej pracy operacyjnej i rozpoznania środowiska przestępczego. Z ustaleń prokuratury wynika, że do zatrzymania podejrzanych przyczyniły się między innymi nagrania z monitoringów.

BMW, Lexus, silniki i urządzenia do zagłuszania sygnału

Podczas przeszukań policjanci odzyskali dwa skradzione samochody: BMW i Lexusa. Zabezpieczyli także dwa silniki samochodowe pochodzące z innych kradzionych pojazdów oraz kilkanaście części samochodowych. Te elementy mają zostać poddane badaniom przez biegłego z zakresu mechanoskopii.

Analiza zabezpieczonych części ma pozwolić ustalić, z jakich pojazdów pochodzą i czy zatrzymani mogli mieć związek z kolejnymi kradzieżami.

Policjanci zabezpieczyli również specjalistyczne urządzenia elektroniczne. Według KWP w Łodzi były one wykorzystywane do zakłócania sygnału GPS i telefonii komórkowej oraz do przełamywania elektronicznych zabezpieczeń pojazdów.

Narkotyki obok samochodowych części

Sprawa nie ogranicza się do kradzieży pojazdów. Podczas przeszukań policjanci zabezpieczyli ponad 230 gramów amfetaminy, ponad 280 gramów mefedronu, ponad 3900 gramów marihuany oraz ponad 4100 gramów niezidentyfikowanej substancji. Zabezpieczone środki trafiły do dalszych badań laboratoryjnych.

Prokuratura przedstawiła zatrzymanym zarzuty obejmujące między innymi udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kradzieże z włamaniem, paserstwo, uczestnictwo w obrocie znaczną ilością środków odurzających i substancji psychotropowych oraz posiadanie narkotyków.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

Rynek pracownika bez granic. Kiedy warto zdecydować się na zatrudnienie cudzoziemców?

Wszyscy czterej podejrzani odpowiedzą za udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Dwaj mężczyźni, w wieku 38 i 31 lat, usłyszeli zarzuty paserstwa. Dwaj kolejni, 42- i 45-latek, mają odpowiadać również za kradzieże z włamaniem do trzech samochodów. 38-latek usłyszał ponadto zarzut wprowadzania do obrotu środków odurzających, a 31-latek posiadania narkotyków.

Za udział w zorganizowanej grupie przestępczej grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Kradzież z włamaniem zagrożona jest karą do 10 lat więzienia, ale prokuratura wskazuje, że w realiach tej sprawy kary za poszczególne przestępstwa mogą być surowsze, ponieważ zarzucane czyny miały być popełniane w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Skierniewice na mapie większego problemu

Kradzieże samochodów były jednym z wyraźnie sygnalizowanych problemów w informacji o stanie bezpieczeństwa województwa łódzkiego za 2025 rok, przedstawionej w maju radnym sejmiku przez nadinsp. Arkadiusza Sylwestrzaka, komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi.

Komendant mówił wówczas, że **w 2025 roku na terenie województwa łódzkiego skradziono ponad 500 samochodów, z czego ponad 300 w Łodzi. Problem był na tyle istotny, że w Komendzie Miejskiej Policji w Łodzi powołano etatowy wydział do walki z przestępczością samochodową.** Ma on zajmować się właśnie tym typem spraw: kradzieżami aut, ich legalizowaniem, demontażem i obrotem częściami.

Oficjalne podsumowanie pracy służby kryminalnej KWP w Łodzi pokazuje skalę zjawiska w liczbach. W 2025 roku policjanci garnizonu łódzkiego prowadzili 449 spraw dotyczących kradzieży samochodów. W wyniku tych działań zatrzymano 65 podejrzanych. W tym samym roku wszczęto prawie 42 tysiące postępowań, a ogólna wykrywalność przestępstw w garnizonie łódzkim wyniosła blisko 75 procent.

W tym kontekście zatrzymania pod Skierniewicami są czymś więcej niż sukcesem jednej jednostki. Przestępczość samochodowa w regionie ma charakter sieciowy: auta mogą znikać w jednym miejscu, trafiać do ukrytych punktów demontażu w innym, a części do dalszego obrotu poza lokalnym rynkiem. Dlatego w działaniach obok skierniewickich policjantów uczestniczyły wyspecjalizowane służby z Łodzi i Warszawy.

Policjanci, pod nadzorem Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łodzi, analizują zabezpieczone części samochodowe i urządzenia. Śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań ani dalszych czynności procesowych.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ:

Od maty do ringu – odzież na każdą dyscyplinę sportów walki

Źródło:
https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45584-kradli-auta-pod-skierniewicami-w-dziupli-policja-znalazla-bmw-lexusa-czesci-i-narkotyki